

Michał Kuryłowicz
Uniwersytet Jagielloński

PAŃSTWO JAKO BLOKADA ORAZ PROMOTOR IDEI WIELOKULTUROWOŚCI NA PRZYKŁADZIE UZBEKISTANU

Idea wielokulturowości wyrażająca się w „dążeniu do zredukowania napięć społecznych, wynikających ze zróżnicowania kulturowego i etnicznego”¹ rozpropagowana została w latach 70. ubiegłego wieku przez kanadyjskiego filozofa Charlesa Taylora. Wkrótce praktycznej realizacji tej idei jako „polityki uznania i szacunku” dla różnych grup mniejszościowych współtworzących dane społeczeństwo podjęły się Kanada oraz Australia. Przez długi czas debata na temat znaczenia wielokulturowości toczyła się tylko w krajach o ustabilizowanym systemie demokratycznym (w których władze z zasady sprzyjają realizacji praw obywatelskich), szczególnie zaś w tych, które powstały w wyniku długotrwałych procesów imigracyjnych². Charakterystyczne jest również to, że wielokulturowość zrodziła się jako postulat polityczny tam, gdzie w pełni zakończył się proces narodotwórczy, rozwinęła się głównie w ustabilizowanych państwach narodowych³.

„Jesień narodów”, rozpad bloku socjalistycznego i w konsekwencji samego Związku Sowieckiego przyniosły radykalną zmianę tej sytuacji. Zakończenie zimnej wojny i bankructwo ideologii komunistycznej zaowocowało wzrostem popularności haseł liberalnej demokracji i praw człowieka na wschodzie Europy. Niemal automatycznie punktem odniesienia oceny nowo powstałych państw był stopień realizacji wartości Zachodu, w tym idei wielokulturowości. Tymczasem republiki

¹ M. Czerni, *Dwie twarze wielokulturowości*, [on-line], <http://www.scenamysli.eu/artykuly.php?id=282&lang=PL&dzial=3>, [30.06.2009].

² *Tamże*.

³ Zob. Г. Терборн, *Мультикультурные общества*, „Социологическое обозрение” t. 1, 2001, nr 1, s. 59.

powstałe w wyniku rozpadu ZSRR w większości nie posiadały tradycji demokratycznych ani republikańskich, społeczeństwa tych republik nie przeszły wcześniej kolejnych etapów tworzenia się nowoczesnego narodu, a następnie państwa narodowego. Wobec wszystkich tych wyzwań stanęły dopiero w 1991 roku. Borykając się z transformacją polityczną i ekonomiczną, nadrabiając opóźnienia w rozwoju nowoczesnych społeczeństw i narodów, zmuszone były i są nadal reagować równocześnie na wyzwania współczesności. Jednym z takich wyzwań jest polityka w zakresie wielokulturowości. To właśnie ona jest przedmiotem mej analizy w niniejszej pracy, zaś przykładem, w oparciu o który przeprowadzam ową analizę, jest Uzbekistan, jedna z republik powstałych w Azji Centralnej w efekcie rozpadu ZSRR.

Badając procesy polityczne i społeczne zachodzące na terytorium byłego Związku Sowieckiego, nie sposób nie odnieść się do nie tak dawnej przeszłości. Siedemdziesiąt lat budowy państwa komunistycznego – największego eksperymentu ideologicznego w dziejach ludzkości – odcisnęło wyraźne do dziś piętno na losie współtworzących ZSRR społeczeństw. Jednym z najważniejszych celów, jakie stawiali przed sobą komunistyczni przywódcy, było stworzenie jednolitego „narodu sowieckiego”. Realizacja tego zadania była, zdaniem Gorana Therborna, próbą stworzenia wielonarodowego, ale monokulturowego państwa. Politycznej i ideologicznej jednolitości oraz ścisłemu nadzorowi nad kulturą towarzyszyło wspieranie instytucji narodowych, języka, a nawet odpowiedniej symboliki narodowej (flagi, herby)⁴. Władze wpajały społeczeństwu przekonanie o rzekomej jedności kulturowej, opartej na ideologii marksistowsko-leninowskiej. Żywiono nadzieję, że taka polityka doprowadzi do wyparcia tradycyjnych podziałów etnicznych i zastąpienia ich wspólną tożsamością „sowiecką”.

Wielonarodowość społeczeństw w państwach-spadkobiercach ZSRR jest w dużej mierze (choć nie w pełni) efektem świadomej polityki władz sowieckich, które poprzez akty polityczne – przesiedlenia, deportacje, wyznaczanie granic republikańskich bez odniesienia do rzeczywistych granic etnicznych – zapewniały sobie porządkowanie ludności. Było to również zgodne z założeniem stworzenia „człowieka sowieckiego”. Gdy wraz z nastaniem pierestrojki osłabł nacisk ideologiczny, na czoło wysunęły się kwestie narodowe, w szczególności zaś konflikty między „wymieszanymi” grupami etnicznymi, co przyspieszyło rozpad państwa. Czynnikiem narodowy, obok kwestii ekonomicznych, był zatem głównym determinantem upadku ZSRR. Wzrastająca świadomość narodowa w poszczególnych republikach oraz sprzeciw wobec idei „narodu sowieckiego” zrodziły hasła budowy niepodległych państw narodowych w granicach dotychczasowych republik związkowych. W krótkim czasie postulat ten udało się zrealizować. Większym problemem było stworzenie nowoczesnych narodów w już istniejących państwach. Ten fakt ma swoje implikacje w polityce w zakresie wielokulturowości.

Uzbekistan, najludniejsza republika w postsowieckiej Azji Centralnej, nie stanowi wyjątku od wspomnianej reguły. Państwo to wkroczyło na drogę niepodległości

⁴ Tamże, s. 54.

formalnie wraz z podpisaniem układów w Białowieży. Nigdy wcześniej (poza okresem szesnastowiecznych Transoksjańskich Chanatów Uzbekich⁵) nie występowało pod obecną nazwą, jego współczesne granice zaś, wyznaczone w początkowym okresie funkcjonowania Uzbekiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej, ignorują tradycyjne podziały etniczne oraz historyczne granice emiratu bucharskiego oraz chanatu chiwańskiego⁶.

W Uzbekistanie mniejszości narodowe oraz etniczne stanowią 22% ludności. Dane z 2000 roku mówią o wzroście procentowego udziału przedstawicieli narodu tytularnego do 78% społeczeństwa (w porównaniu z 71% w 1989 roku)⁷. W tym samym czasie nastąpił wyraźny spadek liczby Rosjan – najliczniejszej mniejszości narodowej w republice – z 8,3% do 5% ogółu społeczeństwa⁸. Podobny odsetek, przy czym z tendencją wzrostową, stanowią Tadzycy⁹. Niewiele mniej liczni są Kazachowie, stanowiący 4% społeczeństwa Uzbekistanu¹⁰. Bliscy im etnicznie i kulturowo Karakałpacy, posiadający w zachodniej części republiki własny obwód autonomiczny, stanowią 2% ludności państwa¹¹. Wśród istotnych liczebnie mniejszości warto wymienić również: Tatarów (1,4%)¹², Kirgizów (1%)¹³ oraz Koreańczyków (0,7%)¹⁴. Ważna z perspektywy kulturologicznej oraz historycznej, choć obecnie niezbyt liczna jest społeczność tzw. Żydów bucharskich (obecnie zaledwie 10 tysięcy osób)¹⁵.

Identyfikacja językowa z uznanym za państwowy językiem uzbeckim jest nieco niższa niż wynikałoby to z podziałów etnicznych. 74,3% obywateli tej republiki deklaruje przywiązanie do języka urzędowego. Dla 14,2% osób rodzimym jest język rosyjski, dla 4,4% – tadżycki¹⁶. W miastach uzbeckich wskaźniki są jeszcze korzystniejsze dla ludności rosyjskojęzycznej. Rosyjski jest najczęściej wskazywany

⁵ Zob. G. C a p i s a n i, *Nowe państwa Azji Środkowej*, przeł. M. C z e k a ń s k i [i in.], Warszawa 2004, s. 157.

⁶ Połączone obszary obu tworów państwowych (choć od 1920 roku rządzonych już przez komunistów i występujących jako Chorezmijska i Bucharska Ludowa Republika Sowiecka) stanowiły podstawę utworzonej w 1924 roku Uzbekiej SRR. Zob. T. B o d i o, *Wprowadzenie. Daleki – bliski Uzbekistan*, [w:] *Uzbekistan. Historia, społeczeństwo, polityka*, red. T. B o d i o, Warszawa 2001, s. 16, *Współczesna Azja Centralna*.

⁷ Zob. *Этнический атлас Узбекистана*, ред. Н. Щ е т и н и н а, Ташкент 2002, s. 270.

⁸ Ich liczebność według danych szacunkowych w 2000 roku spadła do 1 199 015 osób; *tamże*, s. 189.

⁹ Wspólnota tadżycka liczyła w 2000 roku 1 165 713 osób; *tamże*, s. 196.

¹⁰ Łączna liczba Kazachów wynosi 990 022 osoby i rośnie; *tamże*, s. 110.

¹¹ Karakałpacy w Uzbekistanie liczą obecnie 504 301 osób; *tamże*, s. 117.

¹² Często wprowadza się rozróżnienie Tatarów i Tatarów krymskich; zob. *tamże*, s. 203 i 207.

¹³ Kirgizi, mieszkający głównie w Kotlinie Fergańskiej oraz okalających ją górach, liczą według szacunków 231 864 osoby; *tamże*, s. 140.

¹⁴ Dokładnie 163 787 osób; *tamże*, s. 131.

¹⁵ *Tamże*, s. 91.

¹⁶ *The World Factbook. Central Asia: Uzbekistan*, [on-line], <http://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/uz.html#Geo>, [30.06.2009].

jako dodatkowy sposób komunikacji¹⁷. Taki stan rzeczy to wynik ponadstuletniej zależności nie tylko Uzbekistanu, ale całego regionu Azji Centralnej od Rosji. Niejednorodność językowa młodej republiki wynika po części z licznych reform, które od czasu rewolucji październikowej zostały przeprowadzone na obszarze Azji Centralnej, w szczególności zaś na terytorium dzisiejszego Uzbekistanu. Temat ten będzie poruszany w dalszej części pracy.

Tradycje wieloetniczności tego regionu sięgają starożytności, wiążą się zaś z bujnym rozwojem tzw. Mawarannahru (z arab. *mā wara' an-nahr* – „to, co za rzeką”, obszar ten zwano też Transoksanią – gr. „to, co położone za rzeką Oksus”)¹⁸ w czasie świetności Wielkiego Szlaku Jedwabnego, prowadzącego z Chin do Indii oraz dalej do Europy. Obszar w dorzeczu Amu-darii i Syr-darii był wówczas ważnym przystankiem na wspomnianym trakcie handlowym, rozkwitły tu szczególnie i współistniały kultury: perska i turecka¹⁹. Zanim w XVI wieku dotarły tu plemiona uzbeckie pod wodzą Szejbaniego Chana, miejscowa ludność została zislamizowana przez Arabów oraz podbita przez wojska Czyngis-chana. Również Uzbegy nie stanowili przez dłuższy czas monolitu, dzieląc się dość wyraźnie na ludność osiadłą (tzw. *Sartów*), półosiadłą oraz koczowniców (tzw. *ilatiyya*)²⁰. W tym czasie mieszkali tu już Żydzi bucharscy, którzy mimo pewnej nierówności pod względem prawnym asymilowali się z większością muzułmańską, a nawet posługiwali się w miejsce hebrajskiego językiem staroperskim (*farsi*)²¹.

Do swoistego *boomu* wielokulturowości doszło już po zajęciu regionu przez Rosję, co nastąpiło na przestrzeni XIX wieku. Zaczęli docierać tu osadnicy europejscy (głównie Rosjanie i Ukraińcy), zwani przez ludność miejscową *U-Rus*. Momentem szczytowym ich obecności w Uzbekistanie była połowa ubiegłego wieku, gdy zgodnie ze spisem ludności stanowili 15% ludności Uzbeckiej SRR²².

¹⁷ Badanie przeprowadzone z początkiem lat 90. przez pracowników Instytutu Etnologii i Antropologii Rosyjskiej Akademii Nauk wykazało, iż 71% Uzbeków porozumiewało się językiem rosyjskim bez problemu. Zob. Ю. А р у т ю н я н, *Трансформация постсоветских наций. По материалам этносоциологических исследований*, Москва 2003, s. 72.

¹⁸ S. Z a p a ś n i k, „Walczący islam” w Azji Centralnej. *Problem społecznej genezy zjawiska*, Wrocław 2006, s. 21, *Monografie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. Seria Humanistyczna*.

¹⁹ *Tamże*. Na temat wielokulturowości regionu ciekawą opinię wyraża Jan Kieniewicz: „Na tym obszarze w ciągu dwu tysięcy lat istniało wiele państw, zmieniały się ludy, ale utrzymały się ramy skłaniające ludzi do uznawania wspólnoty. Pojawiało się tam wiele cywilizacji, nie zawsze będących kontynuacją wcześniej istniejących, a z zasady upadających pod wpływem najazdu z zewnątrz. Za każdym razem odradzały się jednak nie tylko społeczeństwa, kultury i gospodarki, ale także owo poczucie więzi, które musiało mieć znaczenie równie istotne, co konfiguracja geograficzna”. J. K i e n i e w i c z, *Wprowadzenie do historii cywilizacji Wschodu i Zachodu*, Warszawa 2003, s. 97-98.

²⁰ S. Z a p a ś n i k, *dz. cyt.*, s. 31.

²¹ Zob. *Этнический атлас...*, s. 91-92.

²² Zob. T. B o d i o, T. Ś m i d o w s k i, *Modernizujące się społeczeństwo (między historią a przyszłością)*, [w:] *Uzbekistan. Historia...*, s. 198.

Lata władzy sowieckiej uczyniły Azję Centralną, a wraz z nią i Uzbekistan miejscem zsyłek i przesiedleń nie tylko pojedynczych osób, ale i całych grup etnicznych. W okresie przed II wojną światową deportowani zostali tu Niemcy z Powołża, Polacy z Ukrainy, a także Koreańczycy z sowieckiego Dalekiego Wschodu. Po wybuchu konfliktu ZSRR z hitlerowskimi Niemcami trafili tu oskarżeni o kolaborację z wrogiem Tatarzy krymscy, Bałkarzy, Ingusze i Czeceńcy²³.

Współczesna wielokulturowość Uzbekistanu jest zaledwie echem tej sprzed dwudziestu czy trzydziestu lat. Zmiany, którym początek dała pierestrojka, nie sprowadzają się jedynie do odpływu ludności europejskiej oraz przedstawicieli narodów deportowanych z republiki. Tłem dla tych wydarzeń jest niezwykle dynamiczny wzrost wskaźnika urodzeń wśród narodu tytularnego²⁴.

Punktem odniesienia dla poczynań władz niepodległej republiki względem zróżnicowanego etnicznie i kulturowo społeczeństwa była wspomniana już polityka rządu sowieckiego, deklarująca pokojowe współistnienie w ramach Związku wszystkich narodów, zarazem postulująca stworzenie jednolitego „narodu sowieckiego”, ponad tradycyjnymi podziałami etnicznymi, religijnymi czy kulturowymi. Praktyka rządzenia między innymi w Uzbekkiej SRR odbiegała jednak od postulatów i sprowadzała się do swoistego podziału narodowego: pierwszy sekretarz partii komunistycznej w republice pochodził zazwyczaj z ludności miejscowej, natomiast drugi sekretarz, zdaniem Héléne Carrère d'Encausse sprawujący rzeczywistą władzę, zawsze był narodowości rosyjskiej²⁵. Gdy Uzbekistan w 1991 roku uzyskał niepodległość, władze tej republiki, choć wywodzące się w prostej linii z dawnych elit komunistycznych, zerwały z głoszoną wcześniej ideologią „narodu sowieckiego” i podjęły wysiłek konsolidacji społeczeństwa wokół państwa narodowego. Skutkowało to zmianą statusu dużej części społeczeństwa, która niemal z dnia na dzień została zdegradowana do roli mniejszości. Rosjanie, Ukraińcy czy Tadzycy „obudzili się” w innym państwie, które bynajmniej nie zamierzało ułatwiać im odnalezienia się w nowej rzeczywistości.

„Uzbekizacji” kraju, którą władze określały eufemistycznie jako odbudowę tożsamości narodowej Uzbeków, towarzyszyła od początku oficjalna propaganda

²³ Wspomniane procesy doprowadziły do spadku odsetka Uzbeków w republice do 62,2% w 1959 roku, *tamże*, s. 196-198.

²⁴ Wśród Uzbeków preferowany jest model wielodzietnej rodziny – na wsi od 4 do 5 dzieci, w mieście od 2 do 3 dzieci. Przyrost naturalny wynosił w republice: w 1991 roku 593,1 tys. osób, w 1998 roku 413,2 tys., natomiast w 2001 – 394 tys. osób. Mimo tendencji spadkowej Uzbekistan wciąż zajmuje pod tym względem pierwsze miejsce w WNP, *tamże*, s. 204.

²⁵ H. Carrère d'Encausse, *Decline of an Empire. The Soviet Socialist Republics in Revolt*, New York 1979, s. 135, cyt. za: E. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Kraków 2000, s. 190, *Horizonty Nowoczesności*, t. 8. Z poglądem tym można i warto dyskutować. W okresie władzy Leonida Breżniewa na czele Kazachskiej SRR i Uzbekkiej SRR stali (odpowiednio): Dinmuchamed Kunajew oraz Szaraf Raszydow, cieszący się niezwykłą jak na owe czasy niezależnością od centrum, prowadzący zarazem skuteczną politykę dowartościowywania ludności miejscowej zarówno w partii, jak i w administracji, mediach, oświacie czy przemyśle. Por. G. Capisani, *dz. cyt.*, s. 31, 132-133.

państwowa, mówiąca o poszanowaniu wielokulturowości społeczeństwa oraz respektowaniu praw wszelkich mniejszości. Od strony formalnej hasła te potwierdzone zostały przez zapisy *Konstytucji Republiki Uzbekistan*, przyjętej 8 grudnia 1992 roku²⁶. Już w art. 4 stwierdza ona, że „Republika Uzbekistan zabezpiecza poszanowanie języka, obyczajów i tradycji narodów i narodowości mieszkających na jej terytorium oraz stwarza warunki dla ich rozwoju”²⁷. Zapis ten został wzmocniony w art. 18 ustawy zasadniczej, głoszącym, że „Wszyscy obywatele Uzbekistanu mają jednakowe prawa i wolności oraz są równi wobec prawa, niezależnie od płci, rasy, narodowości, języka, religii, pochodzenia społecznego, przekonań i statusu społecznego oraz majątkowego”²⁸. Zapisy te, jak potwierdzają konstytucjoniści, są niemal wiernym odwzorowaniem demokratycznych standardów w tej materii²⁹, problem sprowadza się natomiast do praktycznej realizacji owych postulatów.

Sytuacja językowa w Uzbekistanie stanowi jaskrawy przykład rozmijania się norm konstytucyjnych z rzeczywistością. W październiku 1989 roku, na fali pie-restrojki oraz odradzania się identyfikacji narodowej w republikach związkowych, Rada Najwyższa Uzbekkiej SRR przyjęła ustawę nadającą językowi uzbeckiemu status urzędowego (obok rosyjskiego)³⁰. Po uzyskaniu niepodległości nastąpiły dalsze zmiany: *Konstytucja* pozbawiła statusu urzędowego język rosyjski, zrównując go w prawach z pozostałymi środkami komunikacji mniejszości narodowych³¹. Ponadto w 1994 roku rozpoczął się, zaplanowany na 11 lat, proces przechodzenia w zapisie języka uzbeckiego na alfabet łaćniński³². Niewątpliwie było to symboliczne zerwanie z dawną federacją oraz z Rosją, traktowaną obecnie jako kolonizator. Jednoznaczna decyzja władz motywowana była koniecznością dowartościowania języka uzbeckiego, wcześniej ograniczanego w rozwoju. Zarazem wspomniane reformy utrudniły obywatelom nieposługującym się nową wersją zapisu tego języka (lub nieposługującym się nim w ogóle, co do 1989 roku było dosyć powszechne) awans zawodowy. Dotknęło to nie tylko przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych, lecz także starszego pokolenia samych Uzbeków, którzy najczęściej nie znali alfabetu łaćnińskiego. Obniżenie statusu języka rosyjskiego uderzyło nie tylko w samych Rosjan, ale też we wszystkich, którzy przywykli od czasów ZSRR traktować go jako swoistą *lingua franca*³³.

²⁶ T. B o d i o, T. M o ł d a w a, *Konstytucje państw Azji Centralnej. Tradycje i współczesność*, Warszawa 2007, s. 492.

²⁷ *Tamże*, s. 519.

²⁸ *Tamże*, s. 522.

²⁹ *Tamże*, s. 494.

³⁰ *Tamże*, s. 486.

³¹ *Tamże*, s. 493.

³² „Do 1927 roku Uzbekcy korzystali z alfabetu arabskiego (do 1923 roku – tradycyjnego, a następnie zreformowanego); w latach 1927-1938 posługiwali się alfabetem zlatynizowanym, a od 1939 roku – opracowanym na podstawie rosyjskiej cyrylicy”. T. B o d i o, *dz. cyt.*, s. 22.

³³ Zob. T. B o d i o, W. Ś m i d o w s k i, *dz. cyt.*, s. 202.

Praktyczna realizacja zapisów tej ustawy pociągnęła za sobą „uzbekizację” szkół, urzędów oraz sądownictwa – wszędzie tam pracownicy musieli zdawać egzaminy ze znajomości języka uzbeckiego, a najbardziej skrajnym jej przejawem stała się zmiana nazw ulic – większość mieszkańców Taszkontu, przyzwyczajona do starych nazw i ich wcześniejszego zapisu w alfabecie opartym na grażdancie, „pogubiła się” w mieście³⁴. W jawnej sprzeczności z art. 4 ustawy zasadniczej stała też decyzja o zakazie działalności filii jakichkolwiek zagranicznych uniwersytetów, tym bardziej że limit przyjęć np. na rosyjskie wydziały na uzbeckich uczelniach został poważnie ograniczony, zaś koszt studiów w Rosji przewyższał możliwości finansowe większości rodzin, zwłaszcza w warunkach pauperyzacji ludności w pierwszym okresie transformacji ustrojowej³⁵.

Paradoksem wspomnianej polityki jest fakt, iż główny architekt przemian w republice, od 1991 roku prezydent Uzbekistanu Islam Karimow, często odwołuje się do tradycji pokojowego współżycia różnych kultur w regionie. W jednej ze swych najważniejszych prac, *Uzbekistan na progu XXI wieku*, pisze:

Przez stulecia na tej ziemi występował proces wzajemnego przenikania i wzbogacania się kultur światowych. Tutaj przez wieki narody koczownicze asymilowały się z osiadłymi, plemiona irańskie z tureckimi. Muzułmanie z chrześcijanami i żydami. Przez dwa ostatnie stulecia, kiedy nawet państwa, postrzegające siebie za „cywilizowane” i „oświecone”, kompromitowały się pogromami i prześladowaniami religijnymi, ziemia Uzbekistanu nie tylko pozostawała miejscem pokojowego współistnienia narodów i kultur, ale jeszcze przyjmowała pod swoją opiekę przedstawicieli prześladowanych narodów³⁶.

Podobne deklaracje władz najczęściej rozmięły się z rzeczywistością. Zarem rysem charakterystycznym polityki Uzbekistanu wobec mniejszości jest brak konsekwencji, silne uzależnienie od czynników zewnętrznych, od zmieniającej się koniunktury międzynarodowej. Doskonale ilustruje to sytuacja trzech diaspor: rosyjskiej, koreańskiej i tadżyckiej.

Położenie mniejszości rosyjskiej, która najbardziej ucierpiała wskutek reform językowych, jakościowo poprawiło się w latach 2005-2006:

(...) w ostatnim czasie ich [uzbecka – przyp. M.K.] polityka „narodowa” całkiem się zmieniła. Widać to chociażby w edukacji. Od lutego zwiększyła się tygodniowa liczba zajęć z języka rosyjskiego. W ramach umowy międzyrządowej w Taszkencie powstała filia Państwowego Uniwersytetu Moskiewskiego (MGU). Uruchomiono w jej ramach studia na trzech kierunkach: matematyka, cybernetyka oraz psychologia. Na razie limit przyjmowanych osób wynosi 60. Poza tym działa filia Uniwersy-

³⁴ *Страны Центральной Азии на рубеже XX-XXI вв. Становление национальных государств*, ред. С.И. Кузнецова, Москва 2006, s. 88-89.

³⁵ *Мы не чувствуем Россию за спиной!*, „Комсомольская правда” 2005, 08.12, cyt. za: <http://www.uzland.info/2005/december/09/04.htm>, [12.09.2006].

³⁶ I. Karimow, *Uzbekistan na progu XXI wieku*, przeł. D. Muszyńska-Wolny, Warszawa 2001, s. 94-95.

tetu im. Plechanowa. Wreszcie, w Uzbekistanie można studiować na dwunastu innych rosyjskich uczelniach, które jednak są zarejestrowane w Osz w Kirgizji, prawo uzbeckie bowiem zezwala na razie na działalność dwóch uczelni³⁷.

Za bezpośrednią przyczynę tego stanu rzeczy uważa się wydarzenia w Andiżanie w maju 2005 roku, gdzie doszło do niepokojów społecznych, krwawo stłumionych przez oddziały milicji i wojska. Rząd rosyjski, w przeciwieństwie do swych europejskich odpowiedników, poparł wówczas postępowanie władz uzbeckich wobec demonstrantów, co zaowocowało ociepleniem relacji na linii Taszkent-Moskwa³⁸. Zmiana nastawienia wobec rosyjskiej diaspory była więc efektem zmieniających się warunków zewnętrznych. Ponadto swoistą ceną, jaką Rosjanie (a także inne społeczności) muszą zapłacić za możliwość realizacji konstytucyjnych praw, jest wspieranie inicjatyw oficjalnej polityki władz, chociażby w zakresie swoiście pojmowanej walki z terroryzmem³⁹.

Inaczej przedstawia się sytuacja mniejszości koreańskiej, daleko łatwiej niż rosyjska asymilującej się z Uzbekami. Społeczność ta, charakteryzująca się wysokim wykształceniem oraz łatwością w przyswajaniu obcych języków, w okresie przemian ustrojowych skutecznie konkurowała z Rosjanami jako kadra techniczna republiki⁴⁰. Było to o tyle łatwiejsze, że w przekonaniu władz uzbeckich za Koreańczykami (w przeciwieństwie do Rosjan) nie stała siła państwa mogącego kwestionować ustalone po 1991 roku *status quo*. Potwierdzeniem pozytywnego stosunku rządu w Taszkencie do tej wspólnoty była teka wicepremiera, jaką w latach 1994-2000 sprawował przedstawiciel wspomnianej mniejszości, Wiktor Czzen (Виктор Чжен)⁴¹. W 2006 roku Uzbekistan oficjalnie poparł kandydaturę Ban Ki-moona, byłego ministra spraw zagranicznych Korei Południowej, na stanowisko sekretarza generalnego ONZ⁴², czemu towarzyszyło dalsze sprzyjanie rozwojowi koreańskiej diaspory⁴³.

Najbardziej krótkowzroczna z punktu widzenia polityki w zakresie wielokulturowości wydaje się sytuacja ludności tadżyckiej. Tadżycy, lud pochodzenia

³⁷ Cytat pochodzi z wywiadu autora z Wasilijem Kosteckim, zastępcą prezesa Rosyjskiego Centrum Kultury w Uzbekistanie, przeprowadzonego 29 marca 2006 roku w Taszkencie.

³⁸ *Uzbekistan – przewodnik dla przedsiębiorców*, red. A. Naruniec, H. Borko, P. Gębski, Warszawa 2005, s. 29.

³⁹ Dowodem jest broszura *Terroryzmu i ekstremizmu nie można zaakceptować* autorstwa Wasilija Kosteckiego. W piśmie tym uznaje się za terrorystyczne wszelkie ugrupowania, które sprzeciwiają się władzy Islama Karimowa w Uzbekistanie i w związku z tym działają nielegalnie. Zob. В. К о с т е ц к и й, *Терроризм и экстремизм оправдать нельзя*, Ташкент 2004.

⁴⁰ Zob. *Этнический атлас...*, s. 131.

⁴¹ Zob. *Корейцы Узбекистана. Семьдесят лет трудностей и успехов на новой родине*, [on-line], <http://www.ferghana.ru/article.php?id=5257>, [30.06.2009].

⁴² Е. Ш т е ф а н, *Ислам Каримов поддержал выдвижение Пан Ги Муна на пост генерального секретаря ООН*, [on-line], <http://vestnik.tripod.com/novosti06/033101.html>, [30.06.2009].

⁴³ Czego dowodem znacząca liczba Koreańczyków w zawodzie prawnika w Uzbekistanie. Zob. *Корейцы Узбекистана...*

irańskiego, szczytą się mianem najstarszej wspólnoty związanej od starożytności z regionem Azji Centralnej. Jako ludność niemigrująca zamieszkiwali oni miasta i oazy Mawarannahru, stanowiąc dla Uzbeków i innych koczowników pochodzenia tureckiego wzór przemian kulturowych⁴⁴. Przez wieki ten konglomerat kulturowy nie generował problemów, aż do momentu ustanowienia granic między republikami sowieckimi, wydzielenia Uzbekiej SRR oraz Tadżyckiej SRR, a po 1991 roku ustanowienia między nimi granic państwowych. Trudnością nie jest bynajmniej to, że w granicach Uzbekistanu żyje wielu Tadżyków, a w niektórych jego regionach stanowią oni większość (np. w Samarkandzie), ale fakt przymusowej „uzbekizacji” tej społeczności. Jak podkreśla Stanisław Zapaśnik:

W Azji Centralnej naród (...) jest wszędzie wytworem XX wieku. Przed tym stuleciem nie istniało żadne ze współczesnych nam państw narodowych. Trudno więc wyobrazić sobie, by istniały jednostki, które, zapytane o tożsamość, odpowiedziałyby „Jestem Uzbekiem” (lub Tadżykiem). Nawet i współcześnie deklaracja „Jestem Uzbekiem” nie zawsze oznacza tożsamość etniczną czy narodową. W ten sposób bowiem mówiący może określać państwo lub region, w którym mieszka, albo grupę pokrewieństwa lub plemię, do których należy⁴⁵.

Podobny problem dotyczy identyfikacji językowej: „Język nie jest w Azji Centralnej kryterium przynależności etnicznej. Zresztą wszędzie tam, gdzie żyją w bezpośrednim sąsiedztwie skupiska Tadżyków i Uzbeków, ludność jest z reguły dwujęzyczna”⁴⁶.

Forsowana w Taszkencie „uzbekizacja” mieszkańców republiki, przekładająca się również na „politykę historyczną”⁴⁷, sprowadzała się do odgórnego regulacji procesu narodotwórczego. Biorąc pod uwagę powyższe dane, trudno określić faktyczną identyfikację narodową czy językową na podstawie spisów ludności, ponieważ w warunkach państwa autorytarnego szczerą odpowiedź podczas takiego spisu jest zniekształcana obawą przed reakcją władz i wypaczana przez propagandę państwową⁴⁸. *Этнический атлас Узбекистана* wskazał na przykłady miejscowości, w których dominująca do tej pory ludność tadżycka (choć, jak dodają autorzy tego opracowania, identyfikująca się z Uzbekistanem), tradycyjnie dwujęzyczna, zaczęła

⁴⁴ Zob. G. Capisani, *dz. cyt.*, s. 176-178. Tadżycy mieli duży wpływ kulturotwórczy zwłaszcza na jeden z odłamów ludności uzbeckiej, określanej później mianem *Sartów*. Chodzi o tę grupę Uzbeków, którzy w przeciwieństwie do pozostałych ludów tureckich przybyłych do Mawarannahru zaczęli wieść osiadłe, rolnicze życie w oazach regionu. Koczownicy określali ich pogardliwie *Sart* (*Sary-it* – z tur. „pies”) i utożsamiali z Tadżykami. Zob. S. Zapaśnik, *dz. cyt.*, s. 24.

⁴⁵ *Tamże*, s. 29-30.

⁴⁶ *Tamże*, s. 31.

⁴⁷ Jej kulminacją była wydana w 1994 roku dwujęzyczna praca pt. *Uzbekiston va Uzbeklar (Uzbekistan and Uzbeks)*, w której wśród więzi cywilizacyjnych Uzbeków kontakty z Tadżykami wymienione są na samym końcu. Zob. S. Tokarski, *Gdy wielka tradycja Uzbeków staje się nowoczesnością*, [w:] *Uzbekistan. Historia...*, s. 256.

⁴⁸ A ta, jak wspominałem wcześniej, promuje konsolidację narodu politycznego – Uzbeki-
stańców.

postugiwać się wyłącznie językiem urzędowym, za co winą autorzy opracowania obarczyli rząd w Taszkencie⁴⁹.

Giampaolo Capisani wskazuje na jeszcze jeden aspekt tego problemu. Jego zdaniem ukrywanie swojej tożsamości przez Tadżyków może być (mimo oficjalnego przyzwolenia na tworzenie własnych organizacji mniejszościowych, zakładanie szkół czy wydawanie gazety) spowodowane polityką zewnętrzną ekipy Islama Karimowa. Otóż w trakcie trwania wojny domowej w Republice Tadżykistanu (w latach 1992-1997), władze w Taszkencie starały się mieć istotny wpływ na te wydarzenia, wysłały nawet kontyngent wojskowy mający pomóc stronie rządowej w Duszanbe. Jak podkreśla Capisani, „w tym momencie Tadżykistan stał się czymś w rodzaju »protektoratu uzbeckiego«, co było pierwszym etapem tworzenia »Wielkiego Uzbekistanu«⁵⁰. Nietrudno domyślić się towarzyszącej tej polityce kampanii propagandowej przedstawiającej Tadżykistan jako państwo chwiejne, niezdolne do samodzielnego funkcjonowania. A także reakcji na nią mniejszości tadżyckiej w Uzbekistanie.

Ciekawie rysuje się zagadnienie realizacji wolności wyznania oraz działalności różnych związków religijnych w tej młodej republice. Społeczeństwo uzbeckie jest, co godne podkreślenia, dosyć jednorodne wyznaniowo: 88% mieszkańców deklaruje przynależność do islamu w wersji sunnickiej, 9% wyznaje prawosławie, 3% stanowią przedstawiciele innych konfesji. Dane te, jakkolwiek są szacunkowe i opierają się na ostatnim w dziejach ZSRR spisie ludności w 1989 roku⁵¹, niewątpliwie wskazują na jednorodność religijną społeczeństwa. Tymczasem w otoczeniu prezydenta Uzbekistanu daje się zauważyć silna tendencja do osłabiania islamu, zarazem do dowartościowywania innych uznanych i przynajmniej do pewnego stopnia tradycyjnych w regionie wyznań – jak prawosławie i katolicyzm.

Stosunki wyznaniowe, poza konstytucyjnym sformułowaniem o równości obywateli niezależnie od wyznawanej religii (wspomniany przeze mnie art. 18 ustawy zasadniczej), uregulowane zostały przez uchwalone w 1998 roku *Prawo Republiki Uzbekistanu o wolności kultu i organizacjach religijnych*: „W pierwszym artykule tego dokumentu ustawodawca informuje o celu przyjęcia uregulowań normatywnych stosunków wyznaniowych. Jest nim zapewnienie wolności kultu i religii wszystkim osobom oraz potwierdzenie równości obywateli niezależnie od wyznawanej przez nich religii”⁵².

Jednak ustawodawca nie tylko zagwarantował wszystkim obywatelom wolność wyznania, ale też posunął się jeszcze dalej, stwierdzając, że „niedopuszczalne będzie wpływanie na przekonania religijne obywateli w oficjalnych dokumentach pań-

⁴⁹ Zob. *Этнический атлас...*, s. 202-203.

⁵⁰ G. Capisani, *dz. cyt.*, s. 138.

⁵¹ Wątpliwy wydaje się chociażby brak kategorii osób niewierzących, tym bardziej w społeczeństwie będącym od lat 20. ubiegłego wieku pod wpływem intensywnej propagandy ateistycznej. Zob. *The World Factbook...*; por. G. Capisani, *dz. cyt.*, s. 181-183; M. Solarczyk, *Stosunki wyznaniowe*, [w:] *Uzbekistan. Historia...*, s. 242 i nast.

⁵² *Tamże*, s. 244.

stwowych”, zaś „w sytuacjach szerzenia wrogości, nienawiści i postaw obrażających uczucia religijne innych obywateli będą podejmowane działania prawne chroniące obywateli przed taką ingerencją”⁵³.

Te zapisy mówią wiele o właściwych intencjach prawodawcy. Rządzący od 1991 roku politycy, z prezydentem Uzbekistanu Islamem Karimowem na czele, wywodzący się wprost ze struktur dawnej partii komunistycznej, dostosowali się wprawdzie do nowej rzeczywistości, w której odwoływanie się do wartości religijnych nie jest postrzegane negatywnie⁵⁴. Zarazem jednak, świadomi swego historycznego obciążenia, od początku obawiali się potencjału politycznego islamu, a za największe zagrożenie dla własnej pozycji politycznej uznali ugrupowania identyfikujące się z religią muzułmańską⁵⁵. Obawa ta była słuszna o tyle, o ile „meczety wypełniły się dlatego, że są dziś miejscem mobilizacji, w odróżnieniu od państwa, które jest postrzegane jako niesprawiedliwe, represyjne i opanowane przez klientelizm”⁵⁶.

Dlatego też w obowiązującym od 1998 roku prawie wyznaniowym zapisano, że „Uzbekistan jest krajem, w którym obowiązuje oddzielenie religii od państwa” oraz wprowadzono „zakaz wszelkich działań, które w odniesieniu do poszczególnych religii przyznawałyby im jakiegokolwiek przywileje i narzucały jakieś ograniczenia”⁵⁷. Państwo wzięło również na siebie obowiązek uniemożliwiania podejmowania jakiegokolwiek działań mających znamiona fanatyzmu religijnego oraz wyrażających się we wrogich posunięciach jednej religii wobec innej⁵⁸.

Ponadto władze państwowe zdecydowały się wesprzeć pomniejsze wspólnoty wyznaniowe, jednak nie wszystkie. Korzystają na tym głównie prawosławie oraz, w mniejszym stopniu, katolicyzm. Odwołując się do zapisów wspomnianej ustawy mówiących o zobowiązaniu państwa do popierania działań, „które będą służyły pojednaniu i współpracy obywateli wyznających różne religie i niewierzących”⁵⁹, rząd w Taszkencie podjął szereg inicjatyw mających wzmocnić środowisko prawosławne w republice – począwszy od finansowego wsparcia remontu zniszczonych w okresie sowieckim świątyń, poprzez pomoc w redagowaniu własnego czasopisma, po przychyłność w stosunku do rozbudowy struktury organizacyjnej⁶⁰.

Również w działaniach na polu społecznym i w dialogu międzyreligijnym hierarchia prawosławna uzyskała poparcie władz. W 1995 roku przy współpracy z uzbeckim rządem zorganizowano w stolicy republiki konferencję prawosławno-

⁵³ *Tamże*, s. 244-245.

⁵⁴ Islam Karimow odbył nawet pielgrzymkę do Mekki, podkreślając tym swoje przywiązanie do islamu i szacunek dla niego.

⁵⁵ Partie te – na początku niepodległości ugrupowania Erk i Birlik, a obecnie Hizb ut-Tahrir oraz Islamski Ruch Uzbekistanu – dowiodły, iż głównym ich celem jest odsunięcie obecnej ekipy rządzącej w Taszkencie oraz zbliżenie religii i polityki. Więcej w: S. Z a p a ś n i k, *dz. cyt.*

⁵⁶ G. C a p i s a n i, *dz. cyt.*, s. 143.

⁵⁷ M. S o l a r c z y k, *dz. cyt.*, s. 245.

⁵⁸ *Tamże*.

⁵⁹ *Tamże*.

⁶⁰ *Краткий очерк по истории Ташкентской и среднеазиатской епархии*, [on-line], <http://www.pravoslavie.uz/histor02.htm>, [30.06.2009].

-muzułmańską, w której wzięli udział duchowni obu wyznań, przedstawiciele miejscowych władz oraz pracownicy taszkenckiego przedstawicielstwa ONZ. Z kolei w 1996 roku uzbecki prezydent Islam Karimow wydał dekret o utworzeniu w Taszkencie Duchowno-Administracyjnego Centrum Prawosławnego, co zbiegło się w czasie z uroczystymi obchodami 125-lecia powstania diecezji taszkenckiej i środkowoazjatyckiej⁶¹.

Stosunkowo przychylna była również polityka władz wobec niewielkiej, bo zaledwie trzysięczonej obecnie wspólnoty katolickiej, obejmującej jedynie trzy parafie. Wyrażała się ona głównie w przywróceniu własności świątyni oraz pomocy w ich restauracji⁶².

Warto natomiast zwrócić uwagę na postępowanie Taszketu wobec jeszcze mniej licznych środowisk protestanckich. Kościoły te, dopiero rozpoczynające swoją działalność misyjną w Azji Centralnej, napotykały trudności ze strony władz. Już samo prawo wyznaniowe precyzowało, że „do zarejestrowania organizacji o charakterze religijnym wymaganych jest nie mniej niż 100 pełnoletnich obywateli mieszkających w Uzbekistanie”⁶³. Tymczasem wymóg ten warunkował legalność jakiegokolwiek dalszej działalności. Niektórzy badacze upatrują w tak restrykcyjnym zapisie wpływu Kościoła prawosławnego, obawiającego się odpływu własnych wiernych⁶⁴. Równie dobrze można jednak dopatrzeć się tu wpływu samych władz uzbeckich. Protestantyzm, w przeciwieństwie do już „oswojonego” prawosławia i katolicyzmu, posiadał bowiem, według rządzących Uzbekistanem, potencjał polityczny. Kojarzony ze światem Zachodu, z prawami człowieka, mógł sprzyjać wzrostowi świadomości politycznej społeczeństwa. To zaś z perspektywy autorytarnych władz było niekorzystne.

Pewną nadzieję na realizację idei wielokulturowości daje Mahalla – struktura samorządu obejmującego swym działaniem dzielnicę lub osiedle, funkcjonująca tradycyjnie w uzbeckich miastach oraz większych osadach⁶⁵. Przed rewolucją październikową pełniła funkcję spajającą, głównie w przypadku ludności muzulmańskiej. Czasy sowieckie doprowadziły jednak do swoistego wymieszania się narodów i kultur, sprawiły również, że obszar Mahalli stał się różnorodny etnicznie, językowo, a także wyznaniowo. Zwyczaj wspólnego organizowania wesel, obchodzenia świąt narodowych i państwowych w ramach tej społeczności sprzyjał wzajemnemu poznaniu różnych tradycji kulturowych⁶⁶. Władze współczesnego Uzbekistanu pozytywnie odniosły się do tego typu oddolnych inicjatyw, czego wyrazem było

⁶¹ *Tamże*.

⁶² M. Solarczyk, *dz. cyt.*, s. 243.

⁶³ *Tamże*, s. 247.

⁶⁴ Podobnego, jaki ma miejsce w Federacji Rosyjskiej, gdzie wielu prawosławnych zniechęciło się do hierarchii Cerkwi za dwuznaczną postawę wobec reżimu komunistycznego. *Tamże*, s. 249.

⁶⁵ *Центральная Азия в составе Российской империи*, ред. С.Н. Абашина, Москва 2008, s. 434.

⁶⁶ *Узбекистан. Махалля*, [on-line], <http://www.vokrugsveta.ru/tv/vs/cast/29/>, [30.06.2009].

potwierdzenie roli i statusu Mahalli w *Konstytucji Uzbekistanu*⁶⁷. Wciąż brakuje jednak rzeczywistych działań, idących za rozwiązaniami prawnymi, które chroniłyby niemal 10 tysięcy funkcjonujących w republice tego typu wspólnot. Zagrożenia, mające głównie charakter cywilizacyjny, takie jak: zmiany układu urbanistycznego miast, decyzje władz regionalnych o przebiegu tras samochodowych, powodują rozbięcie tradycyjnej zwartej zabudowy dzielnic i zanikanie naturalnych związków sąsiedzkich⁶⁸.

Powyższa krótka analiza działalności normatywnej oraz praktycznej realizacji polityki wielokulturowości stawia władze uzbeckie w niekorzystnym świetle. Pomimo licznych oficjalnych deklaracji otwartości na tę kwestię, pomimo zawarcia stosownych zapisów w *Konstytucji* państwo raczej blokuje niż promuje wolny i nieskrępowany rozwój różnych wspólnot narodowych, tworzących społeczeństwo Uzbekistanu. Na zaistniałą sytuację składa się wiele przyczyn, często wymienianych otwarcie przez rządzących jako powód rozmaitych ograniczeń: skomplikowana sytuacja międzynarodowa; bliskość niespokojnych, generujących konflikty krajów (Tadżykistan, Afganistan, Iran); obawy przed wzrostem tendencji fundamentalistycznych w islamskim społeczeństwie; trudy transformacji ustrojowej oraz ekonomicznej.

W moim przekonaniu istnieje wszakże jedna zasadnicza przyczyna fiaska polityki wielokulturowości w najnowszej historii Uzbekistanu. By ją nakreślić, odnoś się do pojęć *internacjonalizacji* oraz *internalizacji* życia narodów i państw, wprowadzonych do polskiej nauki o stosunkach międzynarodowych przez Józefa Kukułkę. Proces internacjonalizacji w jego rozumieniu „zmierza (...) do umiędzynarodowienia (...) rozmaitych sfer życia społeczeństw”, oznacza zarazem „rozszerzanie zakresu oraz wzrost intensywności oddziaływań wzajemnych poszczególnych narodów i państw, jak również rozmaitych dziedzin ich życia (...), jest przeciwieństwem zamknięcia się w odosobnieniu i autarkii”⁶⁹. Drugie pojęcie opisywane przez polskiego politologa – internalizacja – stanowi w porównaniu z internacjonalizacją proces o wiele bardziej świadomy i selektywny, a oznacza „przejmowanie i przyswajanie przez państwo zewnętrznych instytucji i norm poprzez włączanie ich do swego systemu wewnętrznego”⁷⁰.

Polityka wielokulturowości, mająca, jak wspomniałem, doprowadzić do minimalizacji napięć spowodowanych zróżnicowaniem etnicznym i kulturowym, jest jedną z tych wartości wypracowanych przez świat Zachodu, które uległy w ostatnim czasie daleko idącej internacjonalizacji. W sposób szczególny było to widoczne na terytorium byłego Związku Sowieckiego, gdzie postrzegano wielokulturowość

⁶⁷ T. B o d i o, T. M o ł d a w a, *dz. cyt.*, s. 546.

⁶⁸ *Узбекистан. Махалля...*

⁶⁹ J. K u k u ł k a, *Pojęcie i istota internacjonalizacji w ujęciu nauki o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Internacjonalizacja życia narodów i państw*, red. J. K u k u ł k a, Warszawa 1991, s. 12-13.

⁷⁰ *Tamże*, s. 13.

jako integralną część systemu demokratycznego i razem z innymi ideami Zachodu próbowano włączyć do własnego systemu normatywnego. Jak przekonuje Józef Kukułka, „w okresach wielkich przemian z powodu dyskredytacji własnego systemu politycznego państwa stają się szerzej otwarte na przyjmowanie z zewnątrz określonych wartości, norm i instytucji”⁷¹. Republiki postsowieckie u progu transformacji ustrojowej rzeczywiście deklarowały chęć nadrobienia opóźnień we wprowadzaniu liberalnej demokracji, zarazem jednak nie potrafiły zrealizować jej w praktyce. Siła tradycji, w tym tradycji ostatnich siedemdziesięciu lat „władzy ludowej” i systemu nakazowo-rozdzielczego, okazała się silniejsza.

Powstały po rozpadzie imperium komunistycznego system polityczny w Uzbekistanie charakteryzuje autorytarny rząd, niechętny większej samodzielności społeczeństwa. Internalizacja norm i instytucji świata zachodniego (w tym polityki wielokulturowości) odbywa się w Uzbekistanie bardzo powoli, co nie dziwi z uwagi na jego wyłącznie autorytarną przeszłość. Jeśli zaś prawdą jest, jak twierdzi Tadeusz Rachwał, że „wielokulturowość rodzi się w dobie kryzysu idei państwa narodowego”⁷², nietrudno zrozumieć przyczynę niepowodzenia tej polityki na gruncie uzbeckim. Republika ta od niespełna dwudziestu lat realizuje model państwa narodowego i na rozczarowanie polityką wspierania tylko narodu tytularnego trzeba w jej wypadku poczekać. Po latach „przyspieszania czasu i historii”⁷³ Uzbekistan musi nadrobić zaległości.

⁷¹ *Tamże.*

⁷² T. R a c h w a ł, *Dylematy wielokulturowości*, [w:] *Wielokulturowość – postulat i praktyka*, red. L. D r o n g, W. K a ł a g a, Katowice 2005, s. 19, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, nr 2291.

⁷³ Nawiązanie do tytułu sztandarowej sowieckiej powieści socrealistycznej Walentina Katajewa *Czasie, naprzód!* (*Время, вперед!*).